

Policja celowo atakuje dziennikarzy

10 sierpnia 2024

Od czasu czerwcowych protestów policja zabiła 60 osób. Jednak w odróżnieniu od sytuacji w Bangladeszu, protesty w Kenii przyniosły dotychczas jedynie przemodelowanie rządu. Znienawidzony przez protestujących prezydent William Ruto pozostał przy władzy, a w nowo sformułowanym rządzie dołączył 4 ministrów z opozycji. To jednak według protestujących niewiele zmienia.



Protesty, które przetaczają się przez kraj od 18 czerwca, związane są z kontrowersyjną ustawą finansową. Jej celem było między innymi podniesienie podatków na chleb czy olej spożywczy, by uzyskać dodatkowe wpływy do budżetu, ze względu na gigantyczne zadłużenie kraju. Na skutek protestów rząd i administracja prezydenta Ruto wycofała się z planowanych podwyżek. W kraju nadal jednak dochodzi do regularnych protestów, żądających ustąpienia prezydenta.

W skład nowego rządu weszło 6 byłych ministrów, jedynie zajmując inne resorty, oraz 4 przedstawicieli opozycji z Pomarańczowego Ruchu Demokratycznego Raila Odingi. Opozycja jednak także popierała wprowadzenie nowych podatków i krytykowała Williama Ruto, że nie jest w stanie tego zrobić. Ruch protestu wywodzący się z osób młodych oraz spoza głównych sił opozycyjnych, nie spodziewa się więc po nowym rządzie niczego nowego.

Dzień zaprzysiężenia nowego rządu doprowadziło do mobilizacji społecznej i zorganizowana nowych demonstracji w całym kraju. Policja od razu przystąpiła do pacyfikacji nowej fali protestu. Policyjne siły rządowe użyły między innymi

niesławnych drewnianych pałek, kul gumowych i gazu łzawiącego. Według służb demonstracje te nie były oficjalnie zgłoszone, dlatego przystąpiono do ich pacyfikacji. W całym kraju aresztowano 174 osoby.

Szczególnie brutalnie potraktowano przedstawicieli mediów, którzy na bieżąco relacjonowali zachowanie policji. Na dostępnych nagraniach widać dziennikarzy bitych drewnianymi pałkami i kopanych przez funkcjonariuszy. W tej sprawie swój protest opublikowała organizacja Reporterzy Bez Granic. Relacjonująca protesty Catherine Wanjeri Kariuki została postrzelona gumowymi nabojami, co spowodowało rozległe obrażenia nogi. Dziennikarze informują, że byli oznakowani poprzez odpowiednie kurtki z napisem „press” oraz inne akcesoria charakteryzujące ich zawód. „To okrucieństwo odbywa się przy całkowitej bezkarności” – czytamy w oświadczeniu Reporterów Bez Granic.

Kenia mimo bycia jednym z najbardziej rozwiniętych krajów Afryki posiada ogromne nierówności społeczne – 8 300 najbogatszych, stanowiących 0,01% ludności posiada tyle ile 99,9% pozostałych Kenijczyków. W tym 47-milionowym kraju 1/3 ludności żyje w skrajnym ubóstwie. Pośród protestujących, głównie młodych ludzi, panuje 35% bezrobocie. Protestujący domagają się więc ustąpienia skorumpowanego i niekompetentnego rządu, zwiększenia nakładów na edukację i zdrowie czy transparentności w działaniach władz.

Kenia jest ważnym elementem handlu światowego, będąc hubem dla Afryki Wschodniej i Południowej oraz posiada jeden z największych w regionie port morski w Mombasie. Stany Zjednoczone określiły Kenię jako swojego najważniejszego sojusznika spoza NATO w Afryce oraz utrzymują poparcie dla rządu Williama Rute.

Źródło: [FaktyiAnalizy.info](https://faktyianalizy.info)